

BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Ludwisarskaja 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda
—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš.—za radok drobnaha duku ū wadnej pałoscy.

DA WIEDAMA NAŠYCH PADPIŠ-
ČYKAŮ, KARESPANDENTAŮ
I ČYTAČOŮ.

Redakcyja i Administracyja „Bielaruskaj Krynicy“ z dn. 1 wieraśnia pieraniesiena z Połackaj wulicy na LUDWISARSKUJU Nr. 1, kw. 19. Usich zainteresawanych prosim zwiartacca pa hetym adrasie.

Praŭda pieramoža.

Adnosiny da našaha narodu polskaj čornaj sotni na čale z „Dzien. Wil.“ usim dobra wiedamy. Prahlynuć nas, žništożyć, wymazać z radu żywych narodaŭ—woś jaje meta. Palicejski teror, čarnieŭnie, łharstwa, karystańnie z religii jak z swajej służki — woś jaje sposaby dapiaćcia henaj mety.

Takuju niahodnuju pracu polskaja čornaja sotnia wiadzie addaŭna i pieraważna siarod Bielarusau katalikoŭ, apirajučysia na katalictwie, jak na „polskaj wiery“. Astatnim adnak časam, kali bielarskaja narodnaja świedamaść pačala hłyboka zapuskać swaje kareŭni ū bielarskaju hušču, pačau pramywać swaje wočy takža i Bielarus katalik, dla jakoha što-raz jaśniej stanowicca, što wiera — heta adno, a narodnaść—druhoje. Prajaśnieŭnie ū ciomnych hałowach Bielarusau katalikoŭ asabliwa šybka pajšo ūpierad astatnim časam, kali bielarskaja katalickaja jak duchoŭnaja tak i świeckaja intelihiencyja wyrażna pawiała pracu ū kierunku katalickim i bielarskim narodnym. Dziakujućy našaj pracy ūžo. siańnia mała dzie pany z „Dzien. Wil.“ spatkajuć u našym krai kutok, dzie-b nia było bielarskaj świedamaści i zrazumieńnia rożnicy miż wieraj i narodnaściami.

Woś-ža za heta „Dzien. Wil.“ nadta časta wybucha na nas wulkaničnym hnie-
wam i puskaje ū chod swaje ūsim dobra wiedamyja niahodnyja sposaby.

Padobnyja wystupieŭni žwiarynych polskich nacýjanalistaŭ astatnim časam spatkajem u №№ 195 i 199 henaha-ž „Dzien. Wil.“ sioletniaha 1927 h., dzie niejki I. S. u staćci: „Do czego dąży białoruska gazeta „Krynica“? — Kościół Narodowy, czy bolszewizm?“ napaŭ na nas u niabywała dziiki sposab.

Peŭnie-ž, znajućy dobra maralnuju wartaść „Dzien. Wil.“ i jaho žwiarynuju da nas nienawiść, nia warta było-b na jaho wystupieŭni i zwaraćwać uwahi. Adnak dzieła taho, što mnoha jaśče ū polskim hramadziaństwie jość ludziej niatolki świeckich, ale moža pradusim duchoŭnych, „dumajućych“ tak jak „Dzien. Wil.“, i što na hety raz heta hazeta *asabliwyja* maje da nas mety i *da ździejsnieńnia henych metaŭ prybataŭlaje jak polskaje hramadziaństwo, tak i ūłady jak świeckija, tak i duchoŭnyja*, — my nia možam abyjści maŭčkom niahodnych maneŭraŭ panoŭ z „Dzien. Wil.“

Woś-ža, nia ūchodziaćy bliżej u ich wartaść, musimo ūspomnić i adkinuć tyja mnohija zakidy, pastaŭlenyja nam u ūs-

pomnienaj staćci „Dzien. Wil.“ i jakija sapraŭdy, jak kažuć Bielarusy, da nas „nia pryšyty i nia pryłatany“. Treba być apošnim maralnym wyradkam, kab niešta padobnaje zakidać nam.

Pradusim I. S. prypiswaje nam imknieŭni adarwacca ad Rymu i stwaryć niezaležny Kaściol, a hetak dumaje I. S. z tym, što jon niešta padobnaje wyčytaŭ u časopiśi „Krywič“! Ale niachaj wolna nam budzie zapytacca, što „Biel. Krynica“ maje supolnaje z „Krywičom“? Jakim prawam I. S. prypiswaje nam toje, što pišuć rožnyja hazety?

Zakidaje nam toj-ža I. S., što my šyrym ciemnatu, bo pašyrajem arhanizacyju i pracu Bielarskaha Instytutu Haspadarki i Kultury, jaki ładzić pradstaŭleŭni, chory, lekcyi... Dziŭny zakid! Nam zdajecca, što nia inšym sposabam i I. S. pašyraje (kali jaje pašyraje, — u što možna sumniawacca) aświatu, jak my ciemnatu! Ale ūsia sprawa tut u tym, što pracu swaju kulturna-praświeťnuju siarod swajho narodu wiadziom my ū rodnej narodu bielarskaj mowie, a praz heta kirujem narod naš da świetlaj budučyny, a I. S. žadaŭby widzieć i dalej hety narod u ciemry i ū niawoli maralnej i fizyčnej. Daremna!...

Spatkajem tak-ža ad I. S. zakid, što my balšawiki. Wot dyk nawina! A nam heta i ū haławu nia prychodziła. Dy sami balšawiki za takich nas nie ūwažaŭć. Pačytajcie Mienskija sawiećkija bielarskija hazety ab nas, pačytajcie bielarskija hazety krajowyja, dzieła swajho socýjalizmu zbližanyja da balšawizmu, a ūbačycie, jak tam dastajecca nam imienna zatoje, što my nie balšawiki. Pračytajcie prahramu B.Ch.D., a ūbačycie, što my vysoką cenim religiju ū prywatnym i publičnym žyćci, jak cennaść samuju ū sabie, što my pryznajom ułasnaść prywatnuju i inš. Ale my wiedajem, što I. S. hetym nie prakanajem. Jon wiedaje, što robie. Jamu tak treba pišać. Dla jaho ūsie sposaby adnalkowa dobryja.

Dawiedwajemsia ad I. S., što my hanim polskaje duchawienstwa i polskich biskupaŭ i što polskaje duchawienstwa i biskupy nie žjaŭlajucca dobrymi katalikami. Tak i n.e. Tak — nia ličym polskaje duchawienstwa katalickim — naskolki jano pry pomačy Kaściola nišćyć naš narod, wynaradaŭlajućy jaho na karyść polskaha narodu, naskolki jano zmahajacca z bielarskim adradžeŭskim rucham, naskolki padtrymliwaje warožuju da našaha narodu palityku polskich uradaŭ. Poŭnaje adradžeŭnie našaha narodu, jaho ščaście i wola — heta wialiki i sam u sabie dobry ideał. Katalicki Kaściol, jak ustanowa Božaja, bo Chrystusowaja, usio sapraŭdy dobraje paddzieržwaje i pachwalaje. A jak-ža mała jość asob siarod polskaha duchawienstwa ū nas, jakija heta razumiejuc i adpawiedna da hetaha razumieńnia pastupajuć! — L čym polskaje duchawienstwa katalickim — naskolki jano žjaŭlajacca maralna čystym, idejnym, wernym Kaściolu.

My nabaženstwy wysmiejwajem — čujem dalej ad I. S., — bo wykazwajem, jak narod naš kalečyć mała zrazumiejućy čužuju sabie polskuju mowu i praz heta wykazwaje, jak mała jon karystaje z katalictwa ū čužoj

formie jamu padawanaha. Tak, my wiedajem, što dla panoŭ z „Dz. Wil.“ pažadana hetaj historyčnej rany našaha narodu nie lačyć, bo jana dla ich karysna, ale dla nas inakš. Dla nas henaja balučaja rana — heta naš wialiki trahizm, jakoha pazbycca my musimo, kab dać narodu mahčymaść wolnaha i prawidlowaha razwoju. A spynić na-
šu ū hetym kierunku pracu nihto nia maje maralnaha prawal Za nami widawočajna praŭda. Jana pieramoža!

Adnosiny našy da Unii, jakuju pašyraje polskaje duchawienstwa, takža nie da ūspadoby I. S. Adnak chutka prakanajecca, što my majem racyju. Pawodle nas, kali narodnaja bielarskaja świedamaść pašyrajecca, kali narod naš chutka adradžajecca kulturna i socýjalna, nia možna jamu naki-
nuć religiju ū čužoj formie. Ideja Unii, jakuju prawodzić polski kler, prawodziacca ū čužoj polskaj i maskoŭskaj formie. Dwa religijnyja aferysty — Marozaŭ, jaki prybraŭ Uniju ū maskoŭskuju rubašku i šarawary, i Barodzič, jaki naciahwaje na Uniju polskuju bekiešu i bataroŭku, — niažbita wykazwajuć słušaść našych prakananieŭ. Tolki adrodžany nacýjanalna i kulturna rodnyja braty Bielarusy — prawasłaŭnyja i kataliki — zmohuć parazumiecca miż saboj u sprawie jednaści religijnej, u sprawie wialikaj idei Unii. Sproby-ž Unii inšymi ślachami, ślachami, praŭda, karysnymi dla polskaj u nas palityki, ale mała majućymi čahosupolnaha z katalickaj idejaj, — da Unii nia jdziecca. A zdajecca nie pamylimsia, kali skažam, što polski episkopat wybraŭ da Unii ślachi apošnija.

Dyk jak bačym, „Dzien. Wil.“ wialikija pastawiŭ nam zakidy, ale wartaść ich z punktu hledžańnia i katalickaha i našaha narodnaha — nijakaja. Dyk na što-ž heta зробlena? Jość u hetym świedamaja meta. „Čarni i čarni, — kazaŭ Wolter, — a ūsio-ž niešta astaniecca“. A „Dzien. Wil.“ kaza: čarni i ckuj, — a skutki buduć! Dy jon i nia mylajecca. Dziakujućy jaho takoj pracy našy wybitnyja dziejačy na niwie katalickaj i narodnaj u pracy swajej stalisia sparaližawany. Ks. W. Hadleŭski apynuŭsia ū Makatoŭskim wastrozie, ks. W. Šutowič z probašča pasłany na wikaraha ū polskuju parachwiju, a ks. paśol A. Stankiewič prymušany adyjści ad pracy ū „Biel. Krynicy“. Woś-ža hetym razam „Dzien. Wil.“, peŭnie-ž nie biez parazumieńnia z padobnymi da siabie polskimi palityčnymi, hramadzkimi i religijnymi kruhami, u swaich wystupieŭniach prociŭ nas maje padobnyja mety. Jon imkniecca da taho, kab nawiaści na nas represii z boku ūłady świeckaj, a ūładu duchoŭnuju skirawać da taho, kab jana zaprahła paduładny sabie kler da *aficyjalnaj* barabčy z nami.

Mahčyma, što dapiać hetaha „Dzien. Wil.“ udasca. Ale nia ūdasca polskaj čornaj sotni sapchnuć nas z darohi katalickaj i narodnaj, ab što jej pradusim i rascho-dzicca.

A kali-b i nastupiła z jakoha boku z nami rasprawa, dyk budzie jana zwyčajnaj palityčnej rasprawaj silnaha sa słabym.

Wierym adnak mocna, što praŭda pieramoža!

Da wiedama bielarskich dziejačau.

Adradžeŭski ruch bielarski pašyrajucysia što-raz to bolejšy wymahaje niejkej wyrażnaj dumki, pawodle katoraj jon maje jsci; wymahaje niejkej prahramy, katoraju jon moh-by kirawacca. I ū súčasnej dumcy bielarskaj kirunak jość i to nie adzin — jość i taki, jość i hetki. Ale peŭnie čacieli-b wy, panowie, wy, što pawadyrujecie ū ruchu bielarskim, pačuć u hetaj sprawie hołas narodu.

Ja čuju hety hołas, jak jon dabrywajacca znutra našaha narodu tut na Zachadzie našaj Krainy. A hety hołas kaza: „*Daroha naša — heta Chrystus*“ (Šw. Aŭhustyn — Sermo 62, c. 11).

Taki Chacia Bielarus časam i mała świedamy ū sprawach religii, chacia jon časam maje slabaje paniacie nawat u elementarnych pytańniach wiery, chacia ū žyćci jaho poŭna zababonaŭ, — ale jon nikoli nia byŭ i nia budzie biazbožnikam. Jon, nia hledziaćy na ūsio, adnaka-ž maje zdrowy pahlad na rečy, jon nia ūtraciŭ arjentacyjnaj zdolnaści ū kierunku paznawańnia tajnicy bytu. Bielarus, možna skazać, „nia rozumam ściamiu“, a sercam“ nieabchodnaść istnawańnia Istoty Najwyšejšaj, absalutnaje Praŭdy, Dabra, Charastwa. A ściamiušy heta, jon nosiŭ u swaim sercy kult da hetaj Istoty, z čaho silaju rečy wynikaŭ ūžo jaho religijnaść.

Jeśli religijnaść našaha narodu šćwierdžaju ja, to hetaha jaśče mała; ale paslučajcie, što ū hetaj sprawie haworać druhija:

„Naš narod dahetul zaŭsiody byŭ religijny, nie wyrakaŭsia nikoli swajej Wiery, nia-raz kroŭ swaju za jaje praliwaŭ, — zatoje jon datrywaŭ aź dahetul, i nijakija bury jaho nie zmahli. Kali jon i nadalej astaniecca wiernym Bohu i Kaściolu i Wieru światuju budzie šanawać jak swoj najwialikšy skarb, — Boh jaho peŭnie nie pakinie i pamoža adwajawać sabie lepšuju dolu!“ (Piotra Prosty).

„Súčasny Bielarus — idućy za ūsia-
świetyŭnym sapraŭdnyŭm postupam nie adkinie i religijnych ideałaŭ, za katoryja bački jaho kroŭ praliwali i ū katorych čerpali siłu“ (Ks. Tatarynowič).

„Nikoli bielarski narod nie abyjdziecca biaz wiery, jak nieabchodzicca biez jaje inšy narod“ (D-h. — „Biel. Krynica“ Nr. 3/27).

„A jak narod naš, asabliwa ū salidar-
naj masie etničnej, *żywie* (dušu maje), to religijnym, tak ci janačaj, byŭ, jość i budzie“ (Symon Makryca).

„Bielarski narod mocny ū swajej wiery“ (koresp. z Kamajaŭ, Świancianskaha paw. — „Biel. Krynica“ Nr. 15/27).

„Mała dzie najdziem narodaŭ zatoje takich religijnych, jak naš. Kab nia religija, wiera ū Boha, dyk jon i nia mieŭby dzie šukać sabie prypynku ū swaim strašenna ciazkim žyćci. Heta bačym adnalkowa i siarod prawasłaŭnych i siarod katalikoŭ“ („Krynica“ Nr. 29/24).

„Bielarsa biaz religii anijak sabie nie ūjaŭlaju. Hetaje adžinhaje świetlaje ū jaho prypynišča — Boh, światynia. Zhubiŭ jon heta, prapadaje meta, sens istnawańnia“ (St. Hrynkiewič).

„Narod bielarski... poŭny lubaści i wier-
naści da Boha“ („Biel. Krynica“ Nr. 11/26).

Taki Pabožnaść našaha narodu jość ahułna wiedama. Jaho prośłaje świedčyć ab hetym. Unija! Heta adno słowa mnoha ūžo haworyć.

Tymčasam pamiż pracaunikami na niwie bielarskaha adradžeńnia jość takija, što nie daceŭwajuć dadatniaha ūplywu Religii na adradžeńnie našaha narodu, jany chočuć pracawać na karyść swajho narodu, ale pracawać biaz Boha, zabywajućy ab tym, što nia trywajućy ū jednaści z Im sapraŭdnaj karyści pryniaści trudna. A na-

wat inšyja dziejačy biełaruskija apanawanyja praz kamunizm, tam u Uschodniaj Bielarusi, zajmajuć u adnosinach da Boha worożaje stanowišča i starajucca wiaści pracu ŭ tym kirunku, kab adarwać narod ad wiery, ad Boha, jak-by jany nia mieli rabić čaho inšaha. Ci im zdajecca, što jany aščasliwiać narod trymajučysia marksyzmu?! Ci jany nia wiedajuć taho, što ščasćie čalawieka znachodzicca ŭ miłasći Boha, jak Absoluta, a dajści da hetaha možna trymajučysia nawuki Chrysta!

Sama pryroda čalawieka tak ustrojona, što biaz Boha nia moža jon znajści ščasćia. Ale peunie biazbożnik z utraty wiery — utraciŭ i nadzieju ŭ mahčymasć zdabyćcia hetaha ščasćia.

„Ja daroha, praŭda i žyćcio“ — haworyć Chrystus. Kali, kali, ale ciapier najbołš heta treba pomnić, ciapier, u momant našaha adradžeńnia, bo „naš narod pawinien adradžeńnia na asnowach Chryścijanstwa“ (K. K. — Biel. Krynica Nr. 17/26).

„Narod naš uwieś chryścijanski i takim jon astacca musić“ (Piotra Ščyry).

Choć relihijnaś jość charakternaju rysaju koźnaha čalawieka naahul, ale asabliwa, jak my bačyli z wyšejpadadziennych cytat, heta prykmetna ŭ charaktery Bielarusy.

Naša prykazka kaža: „proci wady nie paprešsia“. Kali tady wy, dziejačy biełaruskija, majecie pracawać zhodna z wolaj narodu, z ciokam jaho žyćcia — musiecie sami trymacca hetaha cioku, inaćaj wy raźminleciesia z swajoj metaj, inaćaj praca waša budzie ŭwodzić tolki zabureńnie, chaos!

Pašpiech jakoj niebudź idej ulaśnie za- leżyć ad taho, ci nasicieli hetaj idej patra- piać stać na darohu imknieńia narodnych masaŭ. I šparčejšaje pašyreńnie idej ad- radžeńnia biełaruskaha narodu taksama za- leżyć wielmi ad taho, ci prawadyry hetaha adradžeńnia patrapiać uwajści ŭ dycht z imknieńiem narodu.

Takim paradkam praktyčny wywad z he- taha budzie toj, što wam, adradžency, ješli choćacie być na swaim miejcy, treba ru- picca ab toje, kab praca waša była zhodna z psychikaju samoha narodu; treba pilna- wacca taje darohi, jakuju narod sam choća jści, h. z. *treba trymacca darohi, jakuju jość Chrystus!*

D. Aniško.

U niadzielu 11-ha wieraśnia paśla let- niaha pierarywu raspačnucca **BIELA- RUSKIJ NABAŻENSTWY** ŭ Ka- sciele św. Mikalaja ŭ Wilni. Pačatak a hadz 10. Padčas nabaženstwa budzie piać bie- łaruski chor.

Na čužynie.

Daloka ŭ čužynu ja dolaj zahnany haruju j sumuju pa rodnieńkim Kraju:

Nia čuju tut mowy staronki zadumnej, ni našaje pieśni pryhożaj, choć sumnej. Nima tut mnie miłych bratoŭ Bielarusi i ščyrych, przyjemnych i dobrych ich dušaŭ. Nima tut pałosak — istużak wuzieńkich, miażami abšytych i mnie darahieńkich. Nia widžu uzhorkaŭ, kustočkaŭ, kamieńniaŭ, bałot dy imšaraŭ i chatak z biarwieńniaŭ, Tych chatak-krywulak, salomianych

[streachaŭ, a pry ich na žerdziach paŭtykanych [wiechaŭ.

Na przyźbie siadziačych nia widžu krasulaŭ: Małankaŭ, Hanulaŭ, Katrynaŭ, Nastulaŭ.

Nia čuju ich kazak, haworkaŭ ich śmieš- [nych,

ani ich przykazak i žartaŭ pacieśnych. Ŭsie hety przykmiety, druhim mo błaheńki, adnak mnie ũsie rodny i ũsie darahieńki:

Jany wyjaŭlajuć duch wioski „mużycyckaj“ j dajuć abrazaŭ nam z staronki Krywickaj;

Staronki Krywickaj — majej Rodnaj Maci, jakoj lancuhi ja chacieŭby parwaci,

Jakoj u čužynie žyćcio bołš šanuju, ab Joj ŭ dzień i ŭ noć ja dumki tut [snuju.

A duch moj nia мае tut miłaj paciechi i rwiecca zaŭsiody da rodnae strechi.

Adnu tolki maju razryŭku tut hodnu: kali waźmu knižku j hazetačku rodnu.

Prjemna i ŭwaźna čytaju łanki, šukajuć wiestak iz rodnej Staronki.

I ũsieju dušoju latu da Aŭčyny, planujuć ŭ dumkach wialikija čyny.

Kazłouščyk.

Z hazetaŭ.

Zahranica ab nas.

Koźny dzień uwaźna sočačy za nowy- mi radkami zamieźnaje presy možna spat- kacca z słowami paświačanami našaj Ba- kaŭščynie, jejnym kulturnym i palityčnym instytutaj, abo niekam u jejnich synoŭ. Ŭžo, dziakuj Bohu, pražyli my tuju paru, kali pry słowie „Bielaruś“ treba było pišać ceľuju bačynu tumačeńnia: dzie jana, jak jana, skolki ich, što jany i t. d.

U 1919 hodzie jašče ŭ Berlinie adzin z pradstaŭnikoŭ čužoje dziaŭšawy mieŭ ach- wotu da nas pryjechać praz Bielaje mora. Siańnia ŭžo jnakš. A kali-b my byli takija razumnyja i zdolnyja, choć-by jak Danskija kazaki, kab my tak dali Anhielcam drewa z Bielawieży, jak jany dali swaju pšanicu Stines'u, to pytańnie Bielarusi bylo-b na paradku dnia pieršaha pasiedźańnia Lihi Na- cyjaŭ.

I. Dwa wialikija ilustrawanyja českija časopisy: „Domov a svet“ č. 31 i „Reflek- tor“ č. 15 z nahody prabywańnia našaha najwialikšaha pieśniara Janki Kupały ŭ Ka- rolawych Warach (pa niam. Karlsbad) zmia- cili wialikija jahonyja fotohrafi z abšyrny- mi padpiskami — informacyjami — tyčacy- mi asoby našaha poeta.

II. Wialiki francuski kwartalnik „Revue des etudes Slaves“, Tome sixieme, Fascicu- les 3—4, Paris, na staroncy 287, zmiasciŭ artykuł (2 bačyny) wialikaha znaŭcy sla- wianskich literaturaŭ Andre'ja Mason'a ab pracach našaha ũniwersytetu ŭ Miensku i In- stytutu Bielarskaje Kultury — tamža. Tre- ba думаć, što dziakujućy pajezdzy Rektara ũniwersytetu prof. Pičety ŭ Paryż — pracy z Miensku, narešcie, dasiahnuli Sarbony. Pažadana bylo-b, kab i druhija staličnyja ũniwersytety nia byli zabitymi — zhodna z abiacańniem prof. Pičety. — I.

Zraŭniat!

„Kurjer Wil.“ z dn. 4.IX Nr. 201 zu- sim sluśna damahajecca kary dla wiado- maha skandalista ks. Barodziča:

„Świerdźana, što ks. Barodzič — usio- roŭna jakim kirawaŭsia pabudžeńniemi — u nawukach i hutarkach z parachwijana- mi padburaŭ ich i namaŭlaŭ da adab- rańnia siłaj kaścioła i mahilnika, wyni- kam čaho byŭ wiedamy nałot niekalki- sotnaha natoŭpu na mahilki, wysiačeń- nie starych drewaŭ, staptańnie kryžoŭ i zbiasčeśčańnie mahilkaŭ. Jość faktam, što natoŭp na čale z ks. Barodzičam u niekalki dniej paźniej uwarwaŭsia na mahilki i zabaranu chawać niaboščyka, zasypajuć mahilku“.

A dalej zusim niespadziawana čytajem:

...kali hawaryć ab charaktery prastu- pu, wystupieńni jaho (ks. Barodziča) u ničym nia ũstupajuć wiedamaj dziejnaś- ci ks. Hadleŭskaha“.

Što heta? — pytaŭ — niawiedańnie dziej- naści hetych dwuch ksiadźzoŭ, ci zła ja wola? U nas ŭžo dzieci wiedajuć, što ks. Ba- rodzič — heta niepapravny fanatyk, awantur- nik i karjeryst budujućy razam z kaścioła- mi i damy sabie na ũłasnaść, a ks. Ha- dleŭski — heta idejny zmahar za lepšuju dolu swajho narodu. Ab dziejnaści ks. Hadleŭ- skaha my tut padrabiaźna pišać nia budziem, bo čytačam našym jana dobra wiedama.

Zraŭnańnie pastupkaŭ ks. Barodziča z pastupkami ks. Hadleŭskaha treba ŭwaźać za abrazu dla apośniaha.

Stal.

ZAPISWAJCIESIA U B. Ch. D.I

Wypisywajcie i pašyrajcie „Bielaruskiju Krynicu“. Prsyłajcie hrošy na padpisku.

Z Bielarskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Chto wydaŭ biełaruskich sacyjalis- taŭ rewalucyaneraŭ adozwu? U zwiaz- ku z razsiawanymi praz polskuju presu čut- kami, što byccam Centralny Kamitet Biel- aruskich Sacyjalistaŭ Rewalucyaneraŭ pie- ranosicca z emigracyi ŭ Zachodniuju Bieła- ruś, i jakij wydaŭ u Wilni adozwu, naś za- hraničny korespondent žwiarnuśsia niadaŭna z zapytańniem u hetaj sprawie da staršy- ni partyi Biel. Sacyjal. Rew. D-ra Tamaša Hryba, prabywajučaha ŭ Čechasławačynie.

— Skażecie, kali laska, hr. staršynia, ci možna wiereć razsiawanym praz polskuju presu čutkam ab pierajeździe ekzekutywy Biel. Sac. Rew. u ciapierašnja miezy pol- skaje respubliky?

Z wialikim ždziuleńniem D-r Hryb ad- kazaŭ.

— Ja ab hetym pieršy raz čuju i pa- čynaju wiereć ciapier, što niekam hetyja prawakacyjnaja wiestki widać dajuć peŭniju karyść. Ab sprawie pawarotu Centr. Kama- tetu ŭ Polšč nia moža być nawat hutarki.

— Dazwolicie jšče zadać adno pytańnie hr. staršynia: Ci Centr. Kam. Biel. Sac. Rew. wiedaje ab dziejnaści biełaruskaha sacyjal- demokrata Michała Huryna, z jakim pierad- hodam u Horadni pastanoŭlena iści adzinym sacyjalistyčnym frontam?

— Tak, wiedama... i našyja tawaryšy daŭno ŭžo parwali i ničoha supolnaha z im- nia majuć. Hetym samym umowa ŭ Horad- ni anulujecca.

— Dziakuju Wam.

Tymčasam u Wilni niadaŭna pakazała- sia adozwa biełaruskich sacyjal-rewalucyjaner- aŭ. Dyk pytaŭsia, jakich rewalucyaneraŭ?

Kalekcyi minerałaŭ i harnin. Waro- čajučysia z Żenewy praz Prahę českuju pa- soł Rahula, staršynia Bielarskaha Sialan- skaha Sajuzu, pryzioz kalekcyi minerałaŭ i harnin u liku 132 štuk, wahaju 55 kilo- hramaŭ, achwarawanych Bielarskaj Radaŭ u Prazie dla biełaruskich ustanowaŭ u Za- chodniaj Bielarusi. Bielarski Instytut Has- padarki i Kultury maje padziać prysłanyja minerały miż biełaruskimi školaŭ ŭ Zachod- niaj Bielarusi i ustanowami.

Lekcyja ŭ Hurtku Instytutu. 23 žniŭ- nia siol. h. u Hurtku Biel. Inst. Hasp. i Kultury ŭ Porasławach, Bielastockaha paw., adbylasia lekcyja na temu: Bielarskija sprawy, — pračytanaja instruktaram B.I.H. i K.

Z niastačy adpawiednaha pamieškańnia, lekcyja adbylasia pad adkrytym niebam. Šmat bylo narodu. Ŭsie, jak starejšyja tak i maładziejšyja, asabliwa moładžy, wielmi zacikaŭleny biełaruskim adradženskim rucham, paŭstańnie što-raz to bołš Hurtkoŭ Instytutu u Bielastocki — wyrazna świad-

ULADYSLAŭ KAZŁOŬŠČYK.

Fizyčnaje wychawańnie hra- madzianstwa.

(Hladzi „Biel. Krynicu“ Nr. 32).

IX.

Ruchawija hulni, ihry, sporty i ich upłyŭ na wy- chawańnie hramadzianstwa.

Nia tolki čalawiek lubić pahulać, achwotna he- tamu addajecca i koźnaja zdarowaja żywiolna. Chto z nas nia bačyŭ, jak hulajuć katy, sabaki, jak pry- jemna brykajuć žerabiaty, cialaty i h. p., jak padska- kiwajuć lapočuč kryllami kury, abo ŭ hnozdach buś- laniaty, byccam prabyjućy swaich sił, ci chutka bu- duć mahčy pakinuć swajo hniazdol Koźny Bielarus- sielanin moža ũsio heta przykmićci pry swajej haspa- darcy. Ale nia tolki hulajuć bołšyja żywioly, robiac heta nawat najmienšyja muški, muraški i h. p.

Hulaje koźnaja żywiola, bo instyktoŭna adčuwa- je potrebu ruchu, jakoha wymahaje żywy arhanizm. Hety ruch čalawiek i żywiola wyjaŭlajuć u hulniach. Naj- bołš addajecca hulniach čalawiek i żywiola ŭ swajej moładasći, bo ŭ hetym časie raście i raźwiwajecca arhanizm, patrabujućy mnoha ruchu. Pad staraśc nima ŭžo takoj achwoty da hulniaŭ, bo arhanizm jość tahdy saŭsim raźwity i nie wymahaje stolki ruchu. Adnak, kali nia budziem ruchacca, dyk i raźwytaja muskuły mohuć aslabieć, a nawat i całkom zahubić swaju dziejnaść. Dyk woś dzieła razwoju našaha arha- nizmu, dzieła padtrymańnia dziejnaści ũsiech našych muskułaŭ patreby nam ruchawija hulni i ihry, jakija jość naturalnaj himnastykaj ciela i ducha.

Treba ũmieć adroźnić hulniu ad ihry. Hulnia z punktu hledžańnia fizyčnaha wychawańnia heta jość peŭnyja ruchy adzinki, abo hramady dzieła pry- jemnaści, wyklučajućy zawadki i chacieńnie wyjhyśu, a ihra — heta peŭnyja ruchy dźwuch, abo niekalki asob u baračbie za wyjhyś. Metaj hulni jość samaja hulnia, jak przyjemna razryŭka, a metaj ihry jość wyjhyś, abo projhyś.

Jak bačym, dyk tolki zawadki i wyjhyś roźniac hulniu ad ihry.

Dzieła taho, što hulni adbywajucca pierawaźna na pawietry, jany majuć wialiki upłyŭ na našaje ciela; spryjajuć dychańniu, zmacniajuć hetym lohkiya.

Ruchi padčas ihraŭ i hulniaŭ zmušajuć skuru da bołšaha wydźialańnia potu, što jość karysnym i nie- adzoŭnym dla zdaroŭja.

Wočy našyja adpačywujuć pry hetym, hledziačy na ũspakajajučuju zialonaść raścinaŭ. Ruchawija hulni i ihry jość najlepšym wychawačym srodkam. Najwialikšy polski teoretyk fizyčnaha wychawańnia dr. *Piasecki* hetak pra ich kaža (u niaścislým tuma- čeńni): „ruchawija ihry jość najpryhažejšaj formaj (szczyt) fizyčnaha wychawańnia. Jany dajuć aprača zdaroŭja wialikuju wychawačuju karyść, nie dajućy zastupić čym niebudź druhim. Jany jość školaŭ hra- madzkaha žyćcia, jakaja wučyć pracawać, barocca i ciarpieć dla ahulnaha dabra. Dajuć hetuju nawuku najprystupniejšym sposabam, bo praz hulniu, jakaja nie prymuśaje, a tolki zaachwočywaie dzicia — i praz heta naahul jość najlepšym srodkam da razbudžeńnia achwoty da himnastyčnych wučeńniaŭ“.

Jak bačym z wyšejapisanaha, dyk hulni i ihry jość adnym z haloŭnych addzialaŭ fizyčnaha wychawańnia. Ŭwa ũsiech narodaŭ jość wielmi mnoha rozných hulniaŭ i ihraŭ, jakija śmiela mohuć dahadzić wymoham fi- zyčnaha wychawańnia. Možna nawat zrabic fizyjal- ohičny padzieł ihraŭ, jak pазwolić prarablać ich u pa- trebnym z boku fizyčnaha wychawačaha paradku.

Z punktu hledžańnia intelektualnaje psychalohii hulni i ihry wyrabljajuć bystraś panatrawańnia, chut- kaś reahawańnia (prociŭdziejańnia) na ũsio akruža- jučaje nas. Aprača hetaha šmat ihraŭ wučać hra- madzkaści, dzieła taho, što ŭ ich biaruć udzieł celyja hrupy ihrajućych, abo hulajućych. Tut jość wyjhyś adnaho wyjhyśam cełaje hramady, a heta wyrabla- je tawaryskaść i ũmieńnie przytarnawacca da tawarystwa i hramady. Tut wyrablaecca salidarnaść h. značyć pačućcio jednaści i lučnaści; tut učasnik ihry časta musić wyrakacca sobskaje przyjemnaści, sobskaha pa- hładu, kab tolki dawiasci ihru da peŭnaje, usim ihra- kom ahulnaje, mety. Z ihroj i hulnioj zlučana ścisła dyscyplina: učasnik ihry musić paddawacca peŭnym zakonam i sluchać pry hetym staršaha.

Staršyja wybranyja da ihry mohuć tut wyjaŭlać swaje kiraŭničyja zdolnaści.

Ŭsio wyšejskazanae jość ništo inšaje, jak przykmiety hramadzkae žyćcia, dyk učasnik ihry nabywaie he- nych przykmietaŭ, wyrablajućysia na dobraha i ka- rysnaha hramadzianina. Pry hulniach i ihrach treba jašče žwiarnuć uwahu na toje, što jany bołš, čymśia jakija inšyja rečy, wyrablajuć instykt emulacyjny (spa- bornicki).

Aprača ũsiech wyšej skazanych przykmietaŭ, jakija dajuć hulni i ihram pieršaje miesca ŭ fizyčnym wy- chawańni, treba adciemić i toje, što ihry i hulni jość tormazam aźwiarelaści i zawadyjactwa, što jość u koź-

naha mužčyny dzieła przyrodžanaha jamu bajawoha in- stynktu, jaki praz wychawańnie jość byccam prydušany, ale pry koźnaj da hetaha pakusie wyjaŭlajecca. U ta- waryskich hulniach i ihrach učasnik ich wyčerpywaie nadmier enerhii swajho bajawoha instynktu, a hrama- dzianstwa maje spakojnaha i dobraha hramadzianina. Kali chłapieć jość biaz nijakaha dahladu, biaz dobra- ha tawarystwa i biaz wychawańnia, dyk jaho bajawy instykt budzie šukać wychadu ŭ rozných awanturach, u niepasłuchmianaści da ũstanoŭlenych hramadzianst- wam zakonaŭ, adnym słowam staniecca razbojnikam, złodziejam.

U fizyčnym wychawańni hramadzianstwa, aprača ruchawych hulniaŭ i ihraŭ, maje ahramadnaje značeń- nie sport.

Trudna ścisła skazać, što takaje jość sport, bo ŭ šmat jakich halinach našaha žyćcia moža jon wy- jaŭlajecca. Adzin lubić palawańnie, druhi konnuju jaz- du, treci sabirańnie kallekcyj muškaŭ, inšy znoŭ ihraje ŭ futbol, skača, plywaie, wiasłuje i t. d. Koźny adda- jecca tamu, što jaho cikawić i daje razryŭku. Dyk sluś- na dr. *Drabčyk* kaža: „sport — heta jość razryŭka dzie- la dasiahańnia što - raz to lepšaje fizyčnaje daskanal- naści, a razam z hetym i maralnaha wyrabeńnia“, abo jašče karaciej kaža: „sport — heta jość ruchawaja hul- z samym saboj“. U daŭnyja časy, kali nia bylo pora- chu, kali nia było takich mašin, jakija majemo ciapier, čalawiek musiu ũsio rabić sabie sam, swaimi rukami; kali była ŭ tyja časy wajna, dyk siła i žwinnaść paa- sobnych adzinak miela tady wialikaje značeńnie.

Silny daŭniejšy žaŭnier musiu žmieriycca plačo ŭ plačo z woraham i siakieraj abo miačom pieramah- čy jaho. Tady ludzi mahli nawat nie ũpraŭlać niwod- nych sportaŭ, bo žyćciowaja kaniečnaść u baračbie za byt zmuśala čalawieka być zaŭsiody ŭ ruchu i ŭ pra- cy, što jamu zamianiała sport. Ciapier adnak biaz sportu i himnastyki hramadzianstwa bylo-b kwolaje fizyčna, a tym samym i maralna. Siańnia, kali praca čalawiečych ruk jość zamieniena paraj i elektryčnaściu, nie ũpraŭlajućaje himnastyki i sportu hramadzianstwa zwyrodnaje.

Raspaŭsiudžwajućy sport treba adnak wiedać, što nie zaŭsiody jon budzie karyсны cełamu hramadzian- stwu. Kab jon byŭ karyсны, dyk musić być biazintera- soŭnym i paŭsiudnym u hramadzianstwie. Biazintera- soŭnym sport budzie tady, kali koźny hramadzianin bu- dzie jamu addawacca nia dzieła wyklučna sobskaje sla- wy, abo nahrady, ale dzieła padtrymańnia swajho zda- roŭja, žwinnaści, hartu i h. p.

Nielha adnak zapiarečyć saŭsim u sporcie nar-

żać, što Bielastočdyna nia jość tak užo mocna spolszczana, jak heta zdajecca nikatorem. Bielarus u Bielastočdynie żywjeżyć budzie.

Mitynh pasła Jaremiča. 27-ha žniunia s. h. u m. Šarkaŭščynie, Dzišnienskaha paw., adbyŭsia naładžany miascowymi arhanizacijami Sialanskaha Sajuzu mitynh, na jakij pryjechaŭ pasol Jaremič. Prysutnych było šmat. Pasol Jaremič zrabju pasolskuju sprawazdaču, u jakoj wykazaŭ bielaruskaje palityčnaje palažeńnie, pracu i stanowišča ŭ Sojmie bielaruskich pasloŭ, padaŭ chajakterystyku adnosin da nas polskich palityčnych hrupiorow i inš.

Prysutnyja dziakawali pasłu za sprawazdaču haračymi wopleskami. Mitynh mieŭ prabieh spakojny.

Spektakli Bielarskaha Narodnaha Teatru. 14 i 15 žniunia s. h. adbylisia dwa spektakli Biel. Narodnaha Teatru ŭ Miadźwiedzičach, Baranawickaha paw., a 16-ha taho-ż miesiaca — u Hajninie. 27, 28, 29 i 30 žniunia Biel. N.T. ladziŭ spektakli ŭ Rubiažewičach, Staŭpeckaha paw. Usiudy spektakli prajšli z wialikim pašpiecham. Miascowaja ludnaść wielmi prychnila i harača witaje Teatr, h dzie-b tolki jon nie žjawiaŭsia. Adčuwaŭjecca ŭ ludnaści wialikaje zacikaŭleńnie niatolki rodnej scenaj, ale i roznyimi nacyjanalnymi sprawami. 31-ha žniunia Biel. Narodny Teatr wyjechaŭ u Iwianiec, Wałožynskaha paw., h dzie ŭ dniach 2, 3-ha wieraśnia adbylisia spektakli.

6-ha wieraśnia B.N.T. pryjechaŭ u Wilniu, skul paśla karotkaha supačynku skirujecca ŭ bok Bielastoku i Bielska.

Z Radawaj Bielarusi.

Ahramadnuju budoŭlu fabryki papiery i celulozy ŭ Babrujsku maŭe raspačać u chutkim čaście bielaruski papierny trest. U fabrycy buduć usie nawačasnaŭ kanstrykcyi mašyny. Štohodni wyrab abličany na 5 — 6 milionaŭ tonn. Kaštawać fabryka budzie 4 z pałowaj milionaŭ rubloŭ. Mašyny i fachowija pracuńniki buduć z Niamieččyny.

Pamienšańnie pensii dla wučyciałoŭ. Wyšejšyja ŭłady pastanawili ŭ hetym hodie pamienšć pensii dla wučyciałoŭ pačatkowych narodnych škołaŭ. Wučyciali wysłali da ŭladaŭ pratest, ale hety pratest pad uwahu nia ŭziaty i pensii žmienšany. Šiarod wučyciałoŭ panuje wialikaje abureńnie.

Nowaja šasa maŭe być wybudawana ad Lepła da Usiača. Heta šasa maŭe być budawanaja dla wajennych metaŭ. Na što b jana nia była budawana, ale dawoli taho, što šmat biezrobotnych znajdzie sabie pracu i budzie istnawać dobraja daroha, jakaja i biez wajny przyhadzicca dla žycharaŭ tych wokolicaŭ.

malnaha spabornictwa, bo chacieńnie adznačycca abo zdabyć sabie sławu, nia robiacz pry hetym druhomu kryŭdy, nia jość drennym, a tolki normalnym žjawiščam čalawiečaha charaktaru.

Kali sport upraŭlaŭjecca dzieła ahulna-zdaroŭnaje mety, dyk tady jość karysny dla narodu, dajuć jamu zdarowych, adwažnych i zahartawanych da ŭsiaho hramadzian. Upraŭlajućy sport nielha zabywacca, što jon nia moža całkom zastupić racyjanalnaje himnastyki, jakuju treba ŭpraŭlać sumiežna z sportam.

Ad 19-ha stahodźdžia ŭwa ŭsich kulturalnych narodaŭ wyjaŭlaŭjecca imknieńnie da raspaŭsiudžańnia sportaŭ, dzieła zatrymańnia kiepskaha ŭplywu cywilizacyi na fizyčna-zdaroŭnaje i maralnaje žyćcio čalawieka. A ciapier, dyk koždy zarhanizawany narod starajecca pry pomaćy sportu i himnastyki padtrymać u swaim hramadzianstwie fizyčna-maralnuju siłu i hart, barykajućysia z kwołaściu, jakoj u našych cywilizawanych čaśach koždy lohka moža paddacca, addajućy šmat karysnych fizyčnamu razwoju i zdaroŭju prac roznym mašynam.

Pieršym, što pryčyniŭsia da ahulnaha - mižnarodnaha raspaŭsiudžańnia sportu, heta byŭ Francuz *Pierre de Coubertin*. Astatki pamiatnikaŭ daŭnych Olimpijskich ihraŭ, wykopywanych praz archealohaŭ ad 1875 da 1881 hodu, nasunuli jamu dumku adradžeńnia tradycyjaŭ Olimpijskich ihraŭ.

Jak wialiki staronnik sportaŭ Coubertin sklikaje ŭ 1894 hodie da Paryža kanhres wučonych pedahohaŭ, fizyčnych wychawaŭcaŭ i spartoŭcaŭ usich kulturalnych narodaŭ i prapanuje im stwareńnie ahulnych sportowych zawadkaŭ usich haspadarstwaŭ, padobna hreckim Olimpijskim iham. Dumka Coubertin'a byla pryniata i mieła ščyrych staronnikau ŭwa ŭsich cywilizawanych narodaŭ.

Na henym kanhresie zasnawaŭsia „Mižnarodny Kanhres Olimpijskich ihraŭ“, metaj jakoha była rupliwašć pra rehularnaje adbywańnie mižnarodnych Olimpijskich ihraŭ, palepšańnie ich tak, kab mahli być hodny wialikim ich metam, arhanizawać sportawyja zawadki, pastawić sport na wyšni wymohaŭ ciapierašniaje kultury i wiedzy.

U hetym kamitecie jość pradstaŭniki 41-ha haspadarstwa. Staršynioj kamitetu jość Pierre de Coubertin, miejsca — Lozanna ŭ Šwajcaryi. Paśla zarhanizawania kamitetu, siabry jaho družna prynialisia da pracy, dziakujućy čamu adbylisia Olimpijskija mižnarodnyja ihry ŭ hetkich miestach: u Afinach u 1896 hodie, u Paryżu ŭ 1900 hodie, ŭ Saint Lonis (Zlučanyja Džaržawy Ameryki) u 1904 hodie, u Londonie

Bielarusy ŭ Čechasławaččynie.

„Bulletin“ de l' Union des Associations des Etudiants Blanc Ruthenes, Numero special, Prague, Aout, 1927, staronak 8.

Nia hledziaćy na strašennija trudnaści, našaje studenstwa, pry pomaćy hramadzianstwa z Kraju, wydała da kanhresu mižnarodnaha studenstwa ŭ Rymie swoj orhan u francuskaj mowie. Na žmiest „Bulletin'a“ skłalisia dźwie dawoli wialikija pracy — staćci ing. c. Waclawa Łaŭskaha i ing. c. M. Huroŭskaha. Patrebašć i karysnašć orhanu našaha studenstwa nie wymahaje lišnich dokazaŭ. U parazumieńni i infarmawańni swaich zamiežnych kalehaŭ našaje studenstwa pawinna wykarystać usie dumkaŭščy. My dobra razumiejem, z jakimi niahodami i pieraskodami prymušana zmahacca bielaruskaje studenstwa ŭ swajej pracy. Ale jak i treba było čakać, našaje studenstwa paspartansku pieramahaje najciažejšyja pieraskody, pakidajućy lahčejšyja „na walniejšy čas“. Žmiest „Bulletin'a“ taksama jak i wonkawy žmial robić dawoli pieknaŭe ŭražańnie. Praŭda, skromnašć litahrafičnaha wydańnia, dziakujućy šeraj biednacie, kryšku adbiłasia na wyhladzie.

Wydańniem swajho orhanu ŭ francuskaj mowie našaje studenstwa zmoža lepš i lahčej šyryć wieści ab Bielarusi za miežami šiarod siańniašnich swaich kalehaŭ. Žadajemo pašpiechu ŭ ciažkaj i karysnoj dla Adradžeńnia pracy bielarskaha studenstwa.

Z Niezależnej Litwy.

Kłajpeda. — Praca nad sudoŭnictwam — Sprawy lituoŭska-latwijskija i Wilnia. — Niepraŭdziwašć pahałosak ab polska-lituoŭskich naradach. — Konkordat. — Žmienšanie Kanstytucyji i ahulnaje hałasawańnie. — „Zbludziŭšy“ žaŭnier. — Liba Nacyjaŭ.

Ab Kłajpedzie šmat čujem, dy nia ŭsie i nia ŭsio ab jej wiedajem. Hetak zawiecca partowaje miesta Litwy na bierazie Bałtyka. Ale Kłajpedaj (pa niamiecku Memel) zawiecca nia tolki miesta, a j cely wokruh, jaki da sušwetnaj wajny naležyŭ da Uščodniaj Prusii. Paśla wajny hety wokruh razam z portam na mocy pastanowy Wersalskaha traktatu byŭ pieradany pad časowuju apiekupiacioch haloŭnych dżaržaŭ Eŭropy. Doŭha nie čakajućy Litoŭcy ŭ 1923 h. 15 studnia zbrojnej siłaj Kłajpedu zabrali sabie, jak swoj staradaŭny kraj. Miesiacam paźniej paśla zaniačcia Litoŭcami hetaha kraju Rada Ambasadaŭaŭ pryznała jaho za Litwoj. Sam port ličyć 41,500 čalawiek nasialeńnia, a ŭwieś wokruh — 141 tysiać. Žyjuć tam pierawažna Litoŭcy, tolki što mnohija z ich abniamiečany, ale pawoli waročajucca da swajej mowy i swajho narodu. Kłajpeda karysajecca aŭtanomijaj. Maŭe swoj Sojm. U hety Sojm niadaŭna adbylisia nowyja wyba-

ry. Litwa, jak bačym, kiruje Kłajpedaj nia hetak, jak Polšč Wilniaj. — Budujecca Litwa ŭwa ŭsich halinach. Ciapier litoŭskija pracuńniki wiaduć wialikuju i hrutoŭnuju pracu nad prawadaŭstwam Litwy. Sprawa ŭ tym, što ŭ Litwie, u skład jakoj uwajšli terytoryi byŭšyja pad Rasiejaj i Niamieččynaj, astalošsia čužoŭe prawa, niedatasawanaje ani da litoŭskaj dušy, ani da litoŭskich sučasnych patrebaŭ. Dyk woś dzieła stwareńnia adnalitaha litoŭskaha kodeksu prawa i ahulam litoŭskaha sudoŭnictwa užo ad dwuch hadoŭ wiadziecca paważnaja pracu. Jasnaja reč, što praca takaja duža cennaja dla Niezależnej Litwy. — Užo ad daŭna litoŭskaja hramadzkaŭa i palityčnaja dumka zaniata litoŭska-latwijskim zbližeńniem. Dzieła hetaha zbližeńnia paŭstaŭ prajekt skasawańnia ahrańičeńniaŭ pašpartowych i mytnych. Da pažadnaha adnak skutku prajekt hety nie dachodzić. A heta dzieła taho, što Litwa budućy ŭ spory z Polščaj za Wilniu jak samych polskich paddanyh, tak i ich tawaraŭ praz swaju terytoryju nia puskaje. Tymčasam Łatwija da Polščy nadta časta robić pieknyja woćy. Dyk Polšč moža ŭ Litwu dastawacca praz Łatwiju, kali buduć skasawany, ci prynamsi žmienšany pašportnyja i mytnyja ahrańičeńni miž Litwoj i Łatwijaj. Nie-razwiązanaŭa sprawa Wilni, jak bačym, mnoha robić kłopat narodam żywućym u susiedztwie. Hety kłopat adbiwaŭjecca i na nas Bielarusach. Kraj naš, nia majućy dostupu da Bałtyckaha mora, ekanamična zamiraje i biadnieje. A winawaty hetamu polski nacyjanalizm. — Mnoha my užo i čuli i čytali ab pahałoskach, što byccam astatnim časam časta adbywajucca narady miž Polščaj i Litwoj u sprawach jak ekanamičnych, tak i palityčnych. Pawodle henych pahałosak narady takža mieli nať adbyćca Litoŭcaŭ z Piłsudskim u... Druskenikach. Pahałoski adnak henija da siańniašniaha dnia nie apraŭdalisia. Niepraŭdziwašć ich wykazaŭ litoŭski premjer Waldemarasa. Jaki ab hetym tak zajawiŭ prasie: „...było-b nia tolki nieaktam, ale palityčnym prastupkam parazumieńnie z zaborcam u akupawanaj praz jaho terytoryi.

Žadajućy bačycca z pradstaŭnikami Polščy, mahli-b my heta lohka zabić na hruncie neŭtralnym. Ale Wilenskaj sprawy na tajnych naradach razwiać nia možna... Kali jdzie ab žaralo takich pahałosak, dyk treba ich šukać u zrazumieńni patreby hlybiejšaha daznańnia Wilenskaj sprawy. Napiaćcie adnosinaŭ anhlisja-sawieckich i polska-sawieckich stawić Wilniu na paradku dziennym, bo moža jana stacca pryčynaj wajny eŭrapejskaj, ci nawet sušwetnaj. Imknieńnie da znachodu wychadu ŭ zblutanaŭ sprawie rodzić roznyja pahałoski... Wilenskaja sprawa stanowicca asiarodkam eŭrapejskaj palityki...“ („Kur. Wil.“ № 201).

U hetych sławach Waldemarasa šmat jość praŭdy. Dyk i my Bielarusy pawinny pominć, što ad prawilnaj i sprawiadliwaj razwiązki sprawy Wilni mnoha zaležać i našy bielaruskija intareesy. Pamysnašć-ža našych intareasaŭ zaležyć ad pamysnašć intareasaŭ litoŭskich. — Konkordat miž Polščaj i Watykanam, pryniosyŭ mnoha škody Bielarusam i Litoŭcam, u abodwych hramadzianstwach wyklikaŭ zrazumiełaje razharyčeńnie. Litoŭcy, majućy swaju dżaržawu, lahčej mohuć baranicca, jak my Bielarusy. Pratesty litoŭskaha ŭradu ŭ Watykanie skłanili jaho da hatowašć padpisać konkordat z Litwoj. Adnak heta nia budzie lohka. Konkordat z Litwoj, — choćki-niachoćki, — začepie i konkordat z Polščaj, dyk woś tut i budzie najwrażniejšaja pieraskoda. A ŭrad litoŭski baroniaćy swaje intareesy, peŭnie-ž, zastupicca i za nas. — Litoŭski ŭrad ad niekalki miesiacaŭ pracuje nad žmienaj kanstytucyji. Prajekt užo bliski da kančatku. Jak budzie hatowy, — u pieršuju čarhu razwaža jaho Rada Ministraŭ, a tady budzie padany da publičnaha wiedama dzieła krytyki, paśla čaho užnoŭ wierniecca ŭ Radu Ministraŭ, a tady užo budzie abjaŭleny ŭ formie akančalnej i paddany pad usienarodnaje hałasawańnie. — Tydzień-dwa tamu šmat šumu narabiŭ polski žaŭnier pahrańičnaj straży, jakoha Litwiny zatrymali na swajej terytoryi, a jaki pawodle polskich wyjašnieńniaŭ trapiŭ tudy praz pamyłku, bo... zbludziŭ.

Litoŭskija ŭłady henaha žaŭniera palicyli za zwyčajnaha wywiadoŭca i nazad nie wydawali. Palaki mocna nalahali na wydaču. Sprawa stalasia nawat hałosnaj aŭ u Eŭropie. Urešcie Litoŭcy dazwolili Palakam zabrać swajho žaŭniera i sprawa skončyła-sia. — Na Sesiju Lihi Narodaŭ, jakaja ciapier adbywajecca ŭ Ženewie, litoŭski ŭrad wysłaŭ deleghacyju ŭ składzie najpaważniejšych swaich dyplomataŭ na čale z premjeram Waldemarasa. Litwa hetaj Sesii prydaŭe wialikaje značeńnie. Dy j nia dziwa. Buduć tam zakranuty, kali nie aficyjalna, dyk prywatna, sprawy ŭščodnia-eŭrapejskaj palityki ahulam, a ŭsio heta maŭe duža bliskuju suwiaz z sprawaj Wilenščyny i z ahulnaj litoŭskaj palitykaj.

HRAMADZIANIE!

Zapisywajecsia ŭ Bielaruskuju Chryścijanskaju Demokraciju; pamiatujcie, što heta adzinaja partyja, jakaja staić na hruncie chryścijanskim i niezaležnickanarodnym i baronić intarecy pracouñnaha bielarskaha ludu!

Dzieła bližejšaha abznajamleńnia z BChD., prosim prysylać prošby ab wysylcy Wam statutaŭ, instrukcyjaŭ i inšych drukau u Centralny Kamitet BChD., abo ŭ red. „Bieł. Krynicy“ (Wilnia, Ludwisarskaja 1—19).

ŭ 1908 hodie, u Stokholmie ŭ 1912 hodie. U Berlinie mielisia adbyćca ŭ 1916 hodie, ale z pryčyny wajny nie adbylisia.

Paśla adbylisia ŭ Antwerpii ŭ 1920 hodie i ŭ Paryżu ŭ 1924 hodie, a jašče adbuducca ŭ 1928 hodie ŭ Amsterdamie.

Asnowaj arhanizacyi sportu ŭ haspadarstwie jość tawarystwa, jakaje maŭe prahramu (statut), pačwierdžaju praz dżaržaŭnuju suwiaz i maŭe peŭnuju kolkašć siabroŭ. Tawarystwy lučacca ŭ akružuju suwiaz, a heta-ja — ŭ suwiaz dżaržaŭnuju. Dżaržaŭnyja suwiaz pryhataŭlajuć tawarystwy da mižnarodnych ihraŭ i padlahajuć mižnarodnym sportawym suwiaziam.

Sportawaje tawarystwa, jakaje choča naležać da akružnoje suwiaz, musić, aprača peŭnaje kolkašć siabroŭ, mieć jašče dokazy, što jaho siabry addajucca sportawo tolki z amatorstwa, a nie ŭpraŭlajuć jaho jak ramiasło, dajućaje ŭtrymańnie ŭ žyćci. Mižnarodnaja sportawaja arhanizacyja abyjmaje ŭsie kulturalnyja narody i zabaraniaje naležańnie da jaje specyjalistam, nie dapuskajućy ich nawet da mižnarodnych amator-skich zawadkaŭ (ihraŭ).

Pastanowy mižnarodnych suwiaziaŭ jość nie admiennymi. Usie siabry musić im paddawacca pad karaj wulučeńnia z suwiaz i hetym samym niedapuščeńnia da mižnarodnych zawadkaŭ. Dżaržaŭny Kamitet Olimpijskich ihraŭ kožnaha haspadarstwa wysylaje swaich pradstaŭnikoŭ na mižnarodnyja Olimpijskija ihry.

Akružnyja suwiaz i ladzić u siabie zawadki, kab atrymać najlepšy wyŭnik peŭnaj haliny sportu ŭ wokruzie, dżaržaŭnyja — tak-sama kab atrymać najlepšy wyŭnik u dżaržaŭie, a mižnarodny kamitet ladzić Olimpijskija ihry, kab atrymać najlepšy mižnarodny wyŭnik.

Hetaja arhanizacyja sportu lučyć amal nia cely šwiat. Mcžna šmieła skazać, što heta jość adna z naj-silniejšych mižnarodnych arhanizacyjaŭ.

Pa sušwetnaj wajnie jość ahramadnaje zacikaŭleńnie sportam. Adnačasna možna prykmiećci natužajuju pracu ŭwa ŭsich kulturalnych narodaŭ u kirunku prapahandy i daskanaleńnia sportaŭ.

Kožnaja z ciapierašnich dżaržaŭ imkniecca da taho, kab koždy nawabaniec pryžoŭšy da wojska byŭ fizyčna zdarowy, zahartawany i mieŭ niejkaŭe paniaćcie pra wajenščynu.

Dzieła hetaha kožnaje haspadarstwa sumiežna z sportam arhanizuje tawarystwy, majućyja metaj waj-skowaje pryhataŭleńnie moładzi.

Hety ruch jość wyŭnikam došledaŭ sušwetnaj wajny, katoraja dakazała wažnašć fizyčnaha wychawańnia ŭ hramadzianstwie.

Dyk koždy hramadzianin haspadarstwa musić być fizyčna przyhatawany, kab moh u kožnym čaście stać u abaronie swaich nacyjanalnych, abo socyjalnych prawoŭ.

Prykładam u hetym kirunku jość Šwecyja, dzie moładź paddajecca probam u roznych halinach sportu i himnastyki. Proby hetaja patrebnaj dzieła zalicheńnia da jakoj niebudź hrupy datyčna fizyčnaje sprauñnaści peŭnaj adzinki ŭ hramadzianstwie.

Tamu, chto wykanaŭ prapisanyja proby, wydajecca sportawaja adznaka „Idrottsmarke“, majućaja try stupieni: bronzawuju, siarebranuju i załatuju. Bronzawaja adznaka dajecca tamu, chto wykanaŭ u praciachu adnaho hodu hetkich 5 probaŭ: 1) plywańnie 200 metraŭ; himnastyka, zadawalajućaja peŭnyja wymahañni; 2) skok u wyš nia mienš jak 135 cm.; skok u dal nia mienš jak 4 mtr. i 75 cm.;

3) bieħ 100 metraŭ nie daŭšej jak 13 sekundaŭ, bieħ 400 mtr. nie daŭšej jak 1 minuta i 5 sekundaŭ, bieħ paŭtara kilometra nie daŭšej jak 5 minut i 15 sekundaŭ;

4) fechtawańnie, teoryja i praktyka pawodle peŭnaha padručnika; kidańnie dyskam nia bližej jak 40 metraŭ; kidańnie aščepam nia bližej jak 50 metraŭ; kidańnie žaleznej halkaj (kulaj) nia bližej jak 16 mtr.;

5) proba wytrywałości: bieħ na 10 kilometraŭ nie daŭšej jak 50 minut; plywańnie 1 kilometr nie daŭšej jak 28 minut; bieħ na kaŭkach 10 kilometraŭ nie daŭšej jak 25 minut; bieħ na lyžwach (nartach) 20 kilometraŭ nie daŭšej jak 2 hadziny i 15 minut; jazda na dwukole (walaspedzie) 20 wiorst nie daŭšej jak 50 minut; brańnie ŭdzielu ŭ akružnych zawadkach kancowaje ihry nožnaha miačyka.

Siarebranuju adznaku dastaje toj, chto ŭ praciachu 4-ch hadoŭ budzie mieć takuju samuju fizyčnuju loŭkašć, jakuju pakazaŭ pierad atrymańniem bronzawaje adznaki.

Kali takuju samuju loŭkašć chto pakazaŭ pa wašmi hadach ad atrymańnia bronzawaje adznaki, abo pa 4-ch ad atrymańnia siarebranaje, — tady dastaje załatuju adznaku. „Idrottsmarke“ jość raspaŭsiudžana pa ŭsiej Šwecyi. Amal nia koždy Šwed maŭe takuju adznaku. Jana jość najlepšym paeiamam da sportaŭ, dakazywajućy adnačasna stupień fizyčnaha razwoju narodu. Za przykładam Šwecyi i inšyja haspadarstwy pačynajuć uwodzić u siabie padobnyja proby i adznaki, razumiejućy wialikuju wažnašć sportu dla fizyčnaha i maralnaha adradžeńnia narodu.

(Dalej budzie).

Z Polšcy.

Zabójstwa u sawieckim pasolstwie.

Ranica 2 wieraśnia u sawieckaje pasolstwa u Waršawie żywusia mały żychar m. Wilni Trajkowič i damahausia dapaścić jaho da radawaha paša Uljanawa. Paša karotkaj spreki z kurjeram pasolstwa Šleseram Trajkowič kinuusia na apošniaha, paraniū nožam twar i pačaū uciakać. U dahonku za im kinulisia ranieny i jašče druhi słužačy pasolstwa Gusiew, jaki bačučy, što Trajkowič choča stralać, pašpieū pieršy zastrelić na miejscy Trajkowiča.

Hetaje zdareńnie wielmi ūzwarušyła hramadźianstva niepašpieušaje zabycca jašče zabójstwa Wojkawa. Hazety apiswajučy śmierć Trajkowiča zusim razychodziacca u ašwiatlañni hetaj sprawy. Niekatoryja z ich ćwierdziać, što rewalwer znašli u Trajkowiča u kišan, a znača niezrazumiełym žaŭlajacca, čamu Gusiew spašausia stralać da Trajkowiča, tymbolš kali ūziaū pad uwahu toje, što Trajkowič pry zapiortych džwiarach uciacy nia moh.

Treba spadziawacca, što śledztwa wyjaśnić nowyja niżnanyja dahetul abstawiny hetaj krywawaj dramy.

Nowy kandydat na polskaha karala pajawiušy u Waršawie. Jość im niejki Šwed, jaki ličyć siabie patomkam polskich karaloū sa šwedzkaj linii (Wazaū). Hety kandydat pryjechaūšy u Waršawu prastawiu ministru Składkoŭskamu referat, jaki pačynajacca sławami: „My, Zygmunt IV, karol Polšcy“; dalej u referacie haworycca ab tym, što jon, hety „Zygmunt IV“, choča być karalom Polšcy; Piłsudskaha wyznačaje dyktataram, a kardynała Kakoŭskaha haloŭnym daradcam. Zusim jak u fašystaŭskaj Italii.

Niabywajaja bura šaleła u minulyj tydni nad Padkarpacie (u Haličynie) z strašennaj ulewaj. Reki: Dniestr, Stryj, Dniouka, Bystryca, Drwionž i inš. pawystupali z bierahoū znošiacy masty i zaliwajučy celyja wakolicy.

Što było nie sabrana z pola — žniščana zusim. Čyhunačnyja linii: Lwoū — Sambor i Sambor — Sanopie pierarwany. Kala Stanisławowa wicher byū tak silny, što z 54 sialib nie astalosia ani śledu — palacieli z wietram, a 42 druhich sialib taksama padniščana. Pad wadoj niekalki hmin. U niekatarych miastach pawodka zastała ludziej spiačymi. Šmat ludziej patapiłasia, jakich pakul što žličyć nia možna. Dahetul wiedama ab 52 utanušyach asobach. Ad daŭnych daŭnych hadoū toj kraj nia znaū takich nieščašciaū.

Z zahranicy.

U Ženewie 5.IX s. h. adkryusia VIII Kanhres Lihi Nacyjaū. Haloŭnym matywam usiej sesii — sprawy razaružannia. Polšča prastawila prajekt ab nieahresii (nienapadañni) dawoli sensacyjnaha charakteru. Prajekt Polšcy asnawany na tym, kab usie dziarżawy, na t i tyja, što u Lihi Nacyjaū nie ūwachodzić, dali padpisu, što nia buduć napadać adzin na druhoha. Tut Polšča maje na mecie zabiešpiečeñnie swaich hranic z Niemiečynaj. Pawodle zahraničnaje presy prajekt Polšcy budzie padtrymany Francyjaj i Anhlijaj.

Halandyja-ž wystupiła z nowym prajektam ab maralnym razaružeñni Eŭropy. U hetym prajekcie Halandyja apirajacca na punkty, što dzieła ūmacawañnia spakaju u Eŭropie, treba padumać ab maralnym razaružeñni. Jasna, što ni adna dziarżawa nia zhodziacca na poŭnaje razaružeñnie, pakul budzie istnawać ekanamičnaja wajna. Halandyja u swaim prajekcie padaje dumku zniasieñnia ekanamičnej wajny miż dziarżawami. Prajekt hety maje slabaje praktyčnaje značeñnie.

Baračba za rynki zbytu i žaŭlajacca ekanamičnaj miżdziarżawaj wojnoj. Adkazacca-ž ad baračby za rynki, u sučasnym miżnarodnym pałažeñni, abapiortym ab roznyja imperyjalistyčnyja imknieñni, dla pramysłowych dziaržaū niemahčyma. Naahul Liha Nacyjaū u čiapierašniaj swajej sesii maje nia lohkuju zadaču. Trudna hawaryć ab razaružeñni, kali dziarżawy na wypieradki adna pierad druhoj imkniecca da ūzmacawañnia swajej wajennaj siły i zyjści z hetaj darohi niwodnaja nia dumaje.

Biełaruskaja Kniharnia

St. STANKIEWIČA,

Wilnia, Wostrabramskaja Nr. 2,

prapanuje na školny hod roznyja padručniki dla biełaruskich i polskich szkoł, pačatkawych i siarednich, a taksama ūsie piśmiennyyja pryłady, jak: sšytki, alaŭki, bruljony i mnoha inšych rečaū.

Zakazy wysyłaŭca pa atrymañni hrošaū abo zadatku nia mienš trećiaj čaści.

Wypaŭnieñnie chutkaje i akuratnaje.

DA NAS PIŠUĆ.

BIELARUSKI SPEKTAKL.

w. Łakciany, Świančianskaha paw. U niadzieli 14.VIII. 1927 h. Baranskim hurtkom Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury była tut zładžana biełaruskaja spektakl-wiečaryna. Stawili „Paslanca“ i „Zbiantežana-ha Saŭku“. Hladzielnikaū bylo šmat. Z prykrašciu treba zaznačyć, što Łakcianskaja moładź zimna adniasłasia da wiečaryny. Soram tabie moładź, wialiki soram za heta. Treba brać prykład z Baranskaj moładzi, kab ustupić na ślach adradžeñnia. — Adniasłisia z haharaj prychilnašciu da wiečaryny i pamahali u jaje arhanizacyi: Jadwinia Rabawičanka, Jakštoŭič Miečysłaū, Siemaškiewič Justyn i Kazioł Januk. Usim za ūšanawañnie wiečaryny i za pomoć u jaje arhanizacyi składaju ščyrju padziaku.

Hladzielnik.

DAROHAI BAŁAMUCTWA.

Danišawa, Wialejskaha paw. Niespadziankaj dla ūsiech parachwijan bylo kazañnie ks. Kudareŭskaha (tutejšaha probašča) u niadzieli 28 žniŭnia siol. hodu. Da hetaha času nia čuli i nia znali wystupieñniaū ks. Kudareŭskaha proti Biełarusau i bieł. hazet; zasluhoŭwaū jon bolš mienš na pašan u dawieryje z boku parachwijan; ciapiēr-ža, pašla bredniaū i bałamuctwaū, jakija prawiū z ambony u Danišauskim kaściele u henuju niadzieli, straciū jon šmat. na swajej hodnaści. Sapaŭdu, trudna pawieryc, kab naš probašć paśmieū plaści takija hlupstwy dy jašče z ambony!

Adnak-ža tak jość. Zaniausia j jon niahodnaj rabotaj, jakaja nie adpawidajeć jaho duchoŭnamu stanu i stanowišču. A hlupstwy hawaryū jon takija: Čwierdziū (!), što „Bieł. Krynica“ jość hazetaj bałšawickaj, nie katalickaj i što chto jaje redahuje i čytaje — toj jość słužkaj čarta! Ćmuciū jon narod, što „Bieł. Krynica“ wystupaje proti duchawienstwa i na t kaścioła. Dyj roznyja inšyja hlupstwy hawaryū hety „słužka“ Boży.

Ksiandzočku, ci-ž nia soram tabie zajmacca takuju ahidnaj rabotaj! Ciž ty dumaješ, što parachwianie tak užo i pawierać twaim bałamuctwam i pakinuć čytać „Bieł. Krynicu“, jakaja što-raz to šyrej razplywajacca u našym kutku.

My znajem daskanalna, chto naš worah a chto pryjaciell! Nia dumaj, što tabie ūdascia adbić narod ad čytañnia „Bieł. Krynicy“, kali ty haworyš takija hlupstwy. My wierym, što „Bieł. Krynica“, baroniačy i itaiesy našaha narodu i akazwajučy jamu ślachi światła i praŭdy, — nie žwiadzie nas z darohi. Dyk pakin swaju brydkuju rabotu! Nie twary worahaū dla siabie.

My dobra znajem, što „Bieł. Krynica“ jość hazetaj ani bałšawickaj ani nie chryścianskaj: jana roŭna zmahajacca i z bałšawikami i z Palakami i z duchawienstwam (ci to prawasłaŭnym, ci to ka alickim), kali jany škodzić narodu biełaruskamu i wystupajuć proti jaho; jana taksama klejmić i twaju rabotu, jakuju užo raspačynaješ proti nas, i wier, što ślach „Bieł. Krynicy“ jość prosty, sprawiadliwy i chryścianski (a nie bałšawicki, jak ty kazaū!). Dyk pakin darohu bałamuctwa!

Parachwijanin.

NABRACHAŭ.

Žodziški, Wialejskaha paw. U № 181 „Dzien. Wilen.“ žmieščana karespandencyja z Žodzišak, byccam 31 lipnia na ūračystaści św. Anny Biełarusy chacieli wyklikać u kaściele bojku. Zabyusia, widać, aūtār, što u nas da takich štukaū jość polskaja ślachta. Biełarusy na heta sabie nie pazwolać. Dalej piša byccam z susiednich parachwijan ludzi nia lubiać biełaruskich kazañniaū! Kab heta była praŭda, to na festach nawuki hawaryliś-b u kaściele, ato haworacca na świntary dzieła taho, što u kaściele ludzi nia mohuć žmiaścicca. Dla biełaruskich nawukaū patrebn byūby kaścioł u 6 разоў bolšy, čym jość, a dla žmieñki ślachty chać-pałab malusić-kaj kaplički.

Dalej endecki karespandent piša, byccam siabra Hurta Instytutu, Edw. Cikota, byū taŭnym šynkarom wodki. Treba zaznačyć, što heta tak-ža podłaja mana; uspomineny E. Cikota u toj dzieñ nia tolki nia byū pasadžany „u kozie“, jak piša Dz. Wil, ale nia byū i na pastarunku. Hetak brachnioj zmahajucca u nas ličanyja adzinki z wahromnistaj biełaruskaj bolšasćiaj.

Žodzišny.

„PABOŽNYJA“ ČERNIAĆ BIEŁARUSAŭ.

m. Nowaja-Myš, Baranawickaha paw. U našym miastečku jość try relihijnyja arhanizacyi: kružok Eucharystyi, Dzieci Maryi i III-ha Zakonu.

Da III-ha Zakonu moža naležać kožny — tolki nie Biełarus; a katory z Biełarusau choča naležać — to ūrad Zakonu daje jamu takija warunki: kab nikoli nia braū u ruki biełaruskaj knižycy da nabaženstwa, nikoli nia čytaū hazet i knih biełaruskich i kab

nia schodziusia z tymi, jakija čytajuć i toje i druhoe.

A ūrad kružka III Zakonu składjajacca nie z Palakoū, a z našych miestačkowych žycharak, i to najhoršych, bo zdradnic narodu biełaruskaha; jany kažuć: „my jestešmy z krwi i kości Polakami!“

Woš jakaja ū ich hlupota!

Mała hetaha, jany zajmajucca brachnioj.

Adnaho razu nabrachali jany ksiandzu, što paważany naš hr. W. Pierachod jość kamunistam, bałšawikom i biazbožnikam i ksiondz čuć jamu za heta šlubu nia daū, kali žaniusia.

Abhawarywajuć jany ludziej ašabliwa na swaich sabrañniach. Woš dyk sabrañni! Dy nia tolki hr. Pierachoda abzywajuć jany kamunistam, ale j inšych, chto čytaje biełaruskija hazety i knižki — choć toj moža najlepšy katalik i da kaścioła zašiody chodzić.

Stydna wam zajmacca hlupstwami!

Maksim Sałodki.

STYD I HAŃBA.

Ławaryški — pad Wilniaj. U nošaj wakolicy jość adzin tolki pan, dy i toj, jak ludzi kažuć, žjechaū na sabaki. Jon, heny pan, prahnaū swaju žonku a ūziaū da siabie z wioski dziełčynu, — a jaho zakonnaja žonka jak žabračka chodźić pa wioscy nia majučy swajho kutka. Što pan heta zrabiū, to j nia dziwa, ale dziwa, što siarod sialan jość bački, što zabyušy styd i honar prosta pradajuć swaich dzieci — hetym podlym panam i paupankam.

J. Koŭski.

☞ Daroslyja chłopcy w. Duboŭcaū, Brasłaŭskaha paw., nia majuč čym inšym na wiečarynkach zaniacca, jak tolki razbojem. Ludzi aź bajacca ich. Chodziać z palakami, by tyja razbojniki i niepakojac ludnašć. Stydna wam chłopcy!

Nahladčyk.

☞ U w. Pašach, Brasłaŭskaha paw., jość chlapić Fr. Malaŭka, jaki pamima taho, što maje matku i siaścior pabožnych i sam chodźić pa festach — jość ašukancam. Chlapcy — kalehi pažyčyli jamu hrošy na wypisku „Bieł. Krynicy“. Adnak jon zamiest wypiski hazety — nakuplaū za henyja hrošy cukierkaū i papiarosy. Doŭhu nie addaū da siañniašniaha dnia.

Haŭba tabie za heta małady chlapić! Što z ciabie jak pastarejš budzie?!

Susied.

☞ Holaŭsk, hm. Bohiń, Brasłaŭskaha paw. Nima musić na świecie najciemniejšaj moładzi, jak u nas, ašabliwa dziełčat. Sabiarucca kali hdzie, to nima tolku u ich hutary. Hazet ci knih karwynnych nijakich nia čytajuć, a chto jość bolš świadamy Biełarus i čytać biełaruskich hazet — to taho na śmiech padymajuć. Ašabliwa śmiajacca i mielić darma jazykom Ženia Romanowič.

Ciomnyja ludzi! Kali-ž zahlanie sonca i u naša wakonca?

Śmiešliwy.

ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIEŬAK

Dzikija Kozy.

(Narodnaja kazka).

Byū na świecie adzin biedny čaławiek, nia mieū jon sabie prytułku. I pajšoū jon sabie u świat, kudy wočy hladziać. Trapiū jon u husty les.

Doŭha jon chadziū pa lesie, zamaryusia čysta, zhaładausia. Wybiusia taki jon na palanku. Palanka wialikaja, kruhom les. Trawa na joj zialonaja, hustaja. Pajšoū toj čaławiek pa palancy, aź bačyć — chatka staic, dy takaja cikawaja, što j nikoli jašče jon takoj i nia bačyū. Zbudawana chatka z bli-noū, pieč u joj z syru, a komin z masła.

Jak ubačyū hety čaławiek blińy, syr, masła, — dawaj abdzirać ich i jeści. Tak jeść, što aź za wuśmi trašćyć. Paabluplawaū ścieny, papsawaū pieč, komin... Až čuje — hu! pajšoū, topat, lopat pa lesie. Spaločausia jon: „Kudy mnie dziecca?“ — dumaje sabie. Ubačyū jon heta padpiečak i nyrnuū tudy.

A heta bylo stada koz wialikaje. Prybiehli kozy, jak ubačać, što niechta chatu paabdziraū, duža žalasna zabłajali. Potym kinulisia šukać zlodzieja: biehal i tudy i siudy — nikoha nie znajšli. Nima čaho rabić, stali papraŭlać chatku: napiakli bli-noū, nabili masła, adaptali twarahu — pazamazawali komin, piečku, pazaleplawali ścieny.

Na druhi dzieñ pajšli jany na pastu, ale adnu kazu pakinuli, kab jana ścierała chatku. Lažyć kaza, wokam nia žmirhnieć, ścieraže. A užo tamu čaławieku i jeści zachaciłasia, dy baicca wyleźci z padpiečka.

Z kraju.

Haładoŭka wiaźniaū. U Horadzienskaj turmie palityčnyja wiaźni abwiaścili haładoŭku damahajučysia palepšañnia da ich adnosinaū turemnaj administracyi.

Jany ciešacca. Polskija hazety apiswajuć eksploatacyju Bieławieskaj pušcy i ciešacca, što eksploatacyja ūzmahajacca. Pawodle ich u siole nim hodzie lik wysiečanaha drewa budze dwa razy bolšy jak u minulych hadach.

Budujucca małyja čyhunki aź u samuju hlybiniu pušcy — dzieła čaho wywaz drewa pawialičycca. Na miescy u pušcy budujucca šmat nowych tartakoū. Hetkim čynam niezadoŭha ad Bieławieskaj pušcy astanucca tolki pasieki. Jany to ciešacca, što biełaruskija pryrodnyja bahaćci pa ču-žojo miłasći biadniejuć! — nam-ža i plakać mała.

Z Wilni.

Atrucilisia sałdaty. Niadaŭna u 6 palku lehižonaū atrucilisia 114 sałdataū. Čym atrucilisia — dahetul niawiedama, najpraŭdopodobniej miasnymi kanserwami. Choć lekarskaj pomoć i ūdałasia adratawać ad śmierci atručanych, adnak niekalki z ich i dahetul nachodziacca biaz pamiać.

Zachwareła u Wilni u minulyj tydni na zaraznyja chworozy ahułam 37 asob. Na tyfus 9 asob., škarlatynu 7 as., dyfteryt 1 as., wodru 8 as., krup 1 as., krywaŭku 2 as., trachomu 1 as., suchoty 7 as. i na špiečku 1 asoba.

Pabilisia Paŭlukiewič i J. Stankiewič niečaha nie padzialiūšy. Bojka adbywalasia na wulicy kala Wajawodztwa. Katory katoramu bolš daū nia wyjaśniene.

Kutok śmiechu.

Kažuć ludzi, što:

— Redakcyja „Ham. Praŭdy“ z uwa-hi na toje, što da łajanki „defenzyuščyk“ užo ūsie Biełarusy prywykli i niechto na jaje nie reahuje, abjaŭlaje konkurs na prydu-mku nowych macniejšych łajalnych słowaū.

Warunki konkursu:

Prydumanyja slowy pawinny być takija, kab niechto ich nia moh skirawać pa adra-su faktyčnaha redaktara „H. Praŭdy“;

Kab ad hetych prydu-manych sloŭ wy-łajanamu čaławieku ad złości sparałižawała ruki i nohi i užo nia moh jon reahawać ni kułakom, ni kreslam, ni daŭbieškaj, ni ka-čalkaj, ani inšymi nia zusim mahkimi i loh-kimi pryładami.

Inačaj kažućy, wymahajacca, kab pašla duku tych nowych sloŭcaŭ pisuny z „H. Praŭdy“ nie patrabawali chawacca, abo zapiracca ū chacie.

Čto zdabudzie premiju, — stawicca na 1-aje miesca ū pašly ad b. „Hramady“, tym-bolš, što ūspomnienyja zdolnaści wielmi pažadany u sojmie.

Chadeki, sielsajuzniki i inšyja (za wy-niatkam b. hramadoŭcaŭ) da konkursu nie dapuskajucca.

— Redakcyja humarystyčnaje časopisi „Małanka“ postanawiła zlikwidawacca, bo dalej nia moža wytrymać konkurencyi spa-darowaha worhanu „Hapod“.